

## Streszczenie

Z dniem 27 października 1939 roku hitlerowski okupant tę część ziem polskich, które nie zostały wcielone do niemieckiej III Rzeszy, przekształcił w Generalne Gubernatorstwo - z Warszawą, Krakowem i Lublinem jako największymi miastami, przy czym Kraków (teraz Krakau!) stał się stolicą tego terytorialnego tworzenia i siedzibą gubernatora Hansa Franka.

Utrata niepodległości i rozpoczęta okupacja hitlerowska miały głębokie konsekwencje w dziedzinie sportu. Przede wszystkim zakaz jego uprawiania. Znalazło to swój wyraz w rozporządzeniu z 23 lipca 1940 roku, a niemiecki komentarz do owego rozporządzenia brzmiał "Związki gimnastyczne i sportowe, które służą, podniesieniu tężyzny fizycznej ludności, nie leżą w naszym interesie."

Oznaczało to całkowitą konfiskatę mienia klubów sportowych, przy czym najdotkliwszą stała się utrata obiektów.

Polskiego życia sportowego nie udało się jednak okupantowi zlikwidować. Mimo istniejącego terroru stworzone zostało Polskie Państwo Podziemne - na skalę nie znaną w innych krajach okupowanej Europy, a jego struktury organizacyjne, kierowane z Londynu przez Delegaturę Rządu na Kraj, objęły wszystkie niemal dziedziny życia.

Oszłołomienie, spowodowane wkroczeniem okupanta, trwało krótko. Stopniowo odradzała się też aktywność warszawskich sportowców, przy czym szczególnie odnosiło się to do futbolu.

## Juliusz Kulesza: Podziemny futbol 1939-1944

Za inaugurację piłkarskiego "podziemia" uważany jest wiosenny turniej z 1940 roku, rozgrywany głównie z udziałem drużyn o nieznanym wcześniej nazwach. Wygrała go drużyna Błysk, złożona z bardzo młodych zawodników. Także w ciągu następnego roku w Warszawie i na boiskach podstołecznych rozegrano wiele towarzyskich spotkań, lecz nie było to jeszcze w sposób tak zorganizowany, jak później.

Niebawem w prywatnym mieszkaniu jednego z działaczy, decyzją przedstawicieli wielu klubów warszawskich reaktywowano konspiracyjny Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, który opracował regulamin oficjalnych - choć nielegalnych - rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo stolicy, rozpoczętych w 1942 roku.

Zawiadomienia o miejscu i czasie rozgrywania meczów nie mogły być przekazywane przez prasę ani w formie ulicznych afiszów. Drużyny, mające rozegrać mecz, poznawały jego miejsce i termin dzięki przekazywanym z rąk do rąk kartkom papieru z komunikatem, pozbawionym urzędowych pieczęci, a opatrzonym tylko podpisami - celowo nieczytelnymi. Także zawiadomienia o obsadzie sędziowskiej sporządzano w formie przekazywanych sobie osobiście maszynopisów.

Tak piłkarze, jak kibice, narażeni byli na uliczne obłąwy, będące zmorą, codziennego życia okupowanej Warszawy. Odnotowano wiele przypadków pojawiania się podczas meczu samochodów policji niemieckiej, do których upychano otoczonych przez kordon żandarmerii ludzi. Zdarzało się ostrzelanie tłumu kibiców - ze śmiertelnym skutkiem. Zwykle jednak rozstawieni poza boiskiem obserwatorzy sygnalizowali zbliżanie się Niemców

## Juliusz Kulesza: Podziemny futbol 1939-1944

i widzowie oraz zawodnicy rozbiegali się, ci drudzy - często umykając w strojach piłkarskich.

Obławy okupant przeprowadzał również na dworcach kolejowych. W 1943 roku, gdy drużyna warszawskiej Polonii wybierała się na mecz do podwarszawskiej miejscowości, niemiecka policja pochwyciła pięciu piłkarzy, z których trzech zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego Auschwitz i tam następnie uśmierceni.

Mimo tych przeszkód konspiracyjne rozgrywki kontynuowano, szczytowym zaś osiągnięciem organizacyjnym było doprowadzenie do meczów między reprezentacjami Warszawy i Krakowa, miastami odległymi od siebie o setki kilometrów!

W końcowej fazie okupacji Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zrzeszał około 50 zakonspirowanych zespołów piłkarskich, nie licząc ich drużyn rezerwowych i juniorów.

W sumie rozegrano w Warszawie podczas wojny 3 cykle oficjalnych, nielegalnych rozgrywek mistrzowskich, czemu na przestrzeni prawie pięciu lat towarzyszyły liczne mecze towarzyskie. Ostatni sezon został przerwany 1 sierpnia 1944 roku wybuchem Powstania Warszawskiego, w którym bardzo wielu piłkarzy uczestniczyło, większość należała bowiem do konspiracyjnej Armii Krajowej. Z samej tylko Polonii walczyło w Powstaniu 36 jej piłkarzy różnych generacji, z których przynajmniej pięciu poległo.